

## PAPIEŻ SŁOWIAŃSKI

Ten wiersz Juliusza Słowackiego obrósł największą legendą z całej jego twórczości. Zaczyna się tak:

*Pośród niesnasek Pan Bóg uderza  
W ogromny dzwon,  
Dla słowiańskiego oto papieża  
Otworzył tron.*

Utwór nosi tytuł *Pośród niesnasek Pan Bóg uderza* i w wydanych w 1909 roku *Dziela* Juliusza Słowackiego (t. I, *Wiersze drobne*) mieści się między wierszem oznaczonym datą 14 stycznia 1846 roku a 28 sierpnia tego samego roku. W krytycznym opracowaniu tomu Bronisław Gubrynowicz zamieścił liryki chronologicznie, toteż z dużym prawdopodobieństwem można wskazać, że wiersz o papieżu musiał powstać w czerwcu-lipcu, bo po nim (a przed datą 28 sierpnia) następują tylko dwa wiersze niedatowane, późniejsze, tak samo kilka wierszy poprzedza utwór o papieżu po dacie z 14 stycznia. Co takiego zdarzyło się w tym czasie, kiedy poeta pisał utwór o nadchodzącym „słowiańskim papieżu”?

1 czerwca 1846 roku zmarł papież Grzegorz XVI, który wstąpił na Stolicę Apostolską, gdy powstanie listopadowe w Polsce sięgało apogeum (6 lutego 1831 roku). Papież ten lękał się przede wszystkim rewolucji, toteż w sprawie polskiej już 15 lutego 1831 wysłał napomnienie do biskupów polskich, czyniąc to na razie w sposób oględny. Podlegał wpływom rosyjskiego księcia Grigorija Gagarina, który wskazywał wypadki polskie jako wynik oddziaływania poglądów Lamennais'go. Potem na żądanie tegoż księcia papież wydał encyklikę *Cum Primum* (9 VI 1832), w której wyraźnie potępił powstanie, stwierdził, że *rewolucja ma charakter ateistyczny*. Grzegorzowi o nic bardziej nie chodziło jak o unormowanie sytuacji kościelnej pod berłem rosyjskim. A jako przyczynę powstania uznał knowania masonerii. Tymczasem car zwalczał katolicyzm, rozprawiał się z nim na wszelkie sposoby w Polsce, a w 1839 roku zlikwidował unię na Litwie i Białorusi. Śmierć papieża w tych okolicznościach wywołała radość w Polsce, ale i we Włoszech (Mazzini, Garibaldi) i w innych krajach. Spodziewano się papieża mniej despotycznego, bliższego oczekiwaniom ludu, bardziej liberalnego pod względem doktrynalnym.

Tak więc, jak łatwo wnioskować, po śmierci Grzegorza XVI oczekiwany był papież, który inaczej spojrzal by na sprawy polskie, na ocenę powstania, na emigrację, na dążenia niepodległościowe. Juliusz Słowacki napisał tak dalej w swoim wierszu:

*Ten przed mieczami tak nie  
ucieczce  
jako ten Włoch,  
On śmiało, jak Bóg pójdzie  
na miecze;  
Świat mu - to proch!*

Po Grzegorz XVI, potrzebny był papież, który za nic miałby ziemskie przewagi, a dążyłby do ich usunięcia. A jakie były koleje wydarzeń po śmierci Grzegorza XVI? Do konklawe przystąpiło w sumie 52 kardynałów na ogólną wówczas liczbę 62. 14 lipca na godzinę przed północą zamknięto bramę w Watykanie. 15 głosów otrzymał Lambruschini, głowa zelotów, a 13 Mastai, reszta przypadła innym. Rankiem 16 czerwca Mastai otrzymał już 27 głosów, następnie 36. Było to najkrótsze konklawe w historii Kościoła, trwało 48 godzin. Mastai przybrał imię Piusa IX. Czy tego papieża oczekiwał Juliusz Słowacki i tego właśnie nazwał słowiańskim?

Trudno powiedzieć. Wiersz poety musiał powstać przed konklawe, gdyż zawiera słowa:

*Takiego ducha wkrótce ujrzycie  
Cień, potem twarz;  
Wszelką z ran świata wyrzuci  
zgniłość,  
Robactwo, gad  
Zdrowie przyniesie, rozpali miłość  
I zbawi świat.*

Wiersz ten zatem powstał między 1 czerwca a 16 czerwca 1846 roku i nie wiadomo, czy był wieszczaniem wyboru papieża przychylnego Słowianom (katolickim), czy też papieża słowiańskiego. Za wyborem papieża z krwi i kości rozumiejącego prostych ludzi, a więc tylko przychylnego Słowianom, przemawia czterowiersz:

*A trzeba mocy, byśmy ten pański  
Dźwignęli świat:  
Więc oto idzie papież słowiański,  
Ludowy brat.*

Chodziło więc przede wszystkim o przywódcę widzącego potrzebę dogadania się z prostym ludem, dbającego o poddanych u ciemnych. Wyraźnie widać, że Słowackiemu przyświecała idea dobra Kościoła, ale też i dobra narodów, zwłaszcza Polski, która jako kraj chrześcijański, słowiański, szczególnie by zyskała na dobrym papieżu. Warto wiedzieć, że Pius IX był bardzo przychylny Polsce i nie tylko nie potępił powstania styczniowego (1863), ale i je wspierał. Czy Piusa IX miał na myśli Słowacki pisząc o potrzebie wyboru papieża słowiańskiego, czy sensu stricto myślał o Słowianinie, co wówczas się nie spełniło? Nie ma jasności, jaką w swojej wizji postać papieża miał na względzie: Włocha przychylnego Słowianom, czy Słowianina sprzyjającego zniewolonej Polsce? Tak czy owak jeśli wieszczęby nie spełnił Pius IX, spełnił ją na pewno wybrany 133 lata później Papież-Polak, Jan Paweł II. Tylko inna już była sytuacja historyczna, choć i w tej sytuacji słowa wieszczęta jeszcze brzmią aktualnie.

Myśl Polska 16 maja 1999